

Ryba, Janusz

"Prasa i czasopisma polskie XVIII wieku w perspektywie bibliologicznej", Danuta Hombek, Kraków 2001 : [recenzja]

Rocznik Historii Prasy Polskiej 6/1(11), 221-224

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Janusz Danuta Hombek
RYBA **Prasa i czasopisma polskie XVIII
wieku w perspektywie bibliologicznej**
UNIVERSITAS, Kraków 2001, 383 s.

Danuta Hombek
18th c. Polish press and magazines
in a bibliological perspective

Danuta Hombek, autorka rozprawy *Prasa i czasopisma polskie XVIII wieku w perspektywie bibliologicznej*, dała się poznać wcześniej jako współautorka opracowanej ze Stanisławem Grzeszczukiem, monumentalnej publikacji pt. *Książka polska w ogłoszeniach prasowych. Źródła* (t. 1 — 1992; t. 2 — 1995; t. 3 — 1996; t. 4 — 2000; razem 6 woluminów). Można więc stwierdzić, że recenzowana rozprawa jest logiczną konsekwencją wcześniejszych zainteresowań Badaczki. Nagromadzona w trakcie pracy nad *Książką polską w ogłoszeniach prasowych* duża wiedza niejako przygotowała D. Hombek do napisania omawianej publikacji.

W *Książce polskiej* mieliśmy do czynienia z imponującym zbiorem wypisów (anonsów) z osiemnastowiecznej prasy, reklamujących ukazujące się wówczas na rynku publikacje książkowe. Tutaj dominują wywody Autorki oparte na bogatym materiale faktograficznym (D. Hombek często przywołuje źródła w sposób bezpośredni — w formie cytacji).

Rozprawa wskazuje wyraźnie na nieustanny postęp, jaki odbywa się w dziedzinie badań nad czasopiśmiennictwem. Autorka miała do dyspozycji szereg cennych publikacji, takich znawców przedmiotu, jak Jerzy Łojek, a zwłaszcza Józef Szczepaniec, a także szereg rozpraw szczegółowych, poświęconych poszczególnym czasopismom. Nie musiały więc zaczynać „od początku”; mogła skoncentrować się na sprawach kontrowersyjnych, nie do końca zbadanych i korygować nieścisłości w badaniach swoich znamienitych poprzedników — a skorygowała tych nieścisłości wiele. To ważna zaleta tej rozprawy.

Autorka podzieliła rozprawę na 6 rozdziałów: *Rynek prasowy i czasopiśmienniczy w Polsce w XVIII wieku*; *Prasa i czasopisma warszawskie do 1764 roku*; *Prasa warszawska 1765–1800*; *Czasopisma warszawskie 1765–1795*; *Prasa i czasopisma prowincjonalne w drugiej połowie XVIII wieku* oraz *Nie zrealizowane przedsięwzięcia prasowe i czasopiśmiennicze*. Omówionych zostało ponad 50 tytułów czasopism i gazet.

Do rozprawy autorka dołączyła dwa aneksy. W *Aneksie A* „zostały zestawione samoistne wydawniczo lub piśmienniczo publikacje reklamowe [...] zachowane w zbiorach bibliotecznych lub poświadczone w źródłach pośrednich (ogłoszeniach, katalogach, tekstach redakcyjnych)”; w *Aneksie B* zawarto „chronologię wydawniczą gazet i czasopism”. Rozprawę zamyka bogata literatura przedmiotu.

W pierwszym, wstępnym rozdziale (przypomnijmy tytuł: *Rynek prasowy i czasopiśmienniczy w Polsce w XVIII wieku*), mającym (jako jedyny) charakter syntetyczny, Hombek pokrótce omówiła funkcjonowanie cenzury, monopole prasowe, a także „strukturę rynku prasowego i czasopiśmienniczego”. Autorka przedstawiła m.in. nowe ustalenia dotyczące liczby ukazujących się w XVIII wieku czasopism, korygując wyniki dotychczasowych badań. Według D. Hombek, wydano w Polsce w XVIII wieku 202 tytuły, wśród których było 131 periodyków. Nasuwa się pytanie: to dużo czy mało? Autorka właściwie nie odpowiedziała na nie. Stwierdziła jedynie:

... polski rynek prasowy i czasopiśmienniczy [...] rozwijał się w ciągu całego stulecia dość dynamicznie. I choć połowa periodyków okazała się efemerydami, głównie z powodu niewielkiej jeszcze aktywności czytelniczkiej odbiorców, jednak ówczesni wydawcy zasługują na najwyższe uznanie za wytrwałość w podejmowaniu kolejnych inicjatyw. (s. 48)

Niewątpliwie w stosunku do przodujących państw europejskich liczba wychodzących w Polsce w wieku XVIII tytułów prasowych nie prezentuje się zbyt okazale. Natomiast w porównaniu z polską rzeczywistością siedemnastowieczną czy, ogólniej mówiąc, przedosiemnastowieczną — postęp był ogromny. Można powiedzieć, że przemiany w tym względzie miały rewolucyjny charakter. Taka właściwość cechowała zresztą wiele zjawisk naszego życia kulturalnego, ekonomicznego czy obyczajowego, które miały miejsce w XVIII wieku (zwłaszcza w drugiej połowie tego stulecia) — w stosunku do wieku poprzedniego ulegały wielkim przemianom (zarówno jak ilościowym, jak i jakościowym; często zresztą ilościowe pociągały za sobą jakościowe).

W pierwszym rozdziale D. Hombek podaje jeszcze wiele innych interesujących informacji, dotyczących polskiej prasy osiemnastowiecznej: największym ośrodkiem prasowym była Warszawa; w ciągu całego stulecia ukazało się tutaj 105 periodyków. W zajmującym drugie miejsce Gdańsku wydrukowano 34 tytuły, różnica pomiędzy obu miastami (na niekorzyść Gdańska) była więc

duża. Kolejne miejsca zajmowały następujące ośrodki: Lwów (12 tytułów), Toruń (11), Kraków (9), Wilno (7), Grodno (5), Elbląg i Poznań (4), Kwidzyn, Malbork i Białystok (2) oraz Leszno i Nieśwież (1).

Autorka zajęła się też analizą „długowieczności” osiemnastowiecznych czasopism polskich. Pomijając szczegółowe rozważania statystyczne w tej materii, przywołajmy tylko jedno „wyliczenie”: spośród 202 wszystkich gazet i czasopism, 91 było „najwyżej kilkumiesięcznymi efemerydami”; tylko 22 tytuły „utrzymały się przez wiele lat”.

Kolejne rozdziały zawierają „dzieje wydawnicze” poszczególnych czasopism.

W rozprawie Autorka bardzo konsekwentnie stosuje, zasygnalizowaną już w tytule, metodę „perspektywy bibliologicznej” — rekonstruuje historię poszczególnych czasopism (daty założenia i zamknięcia; częstotliwość wydawania, tematyka; redaktorzy i wydawcy), opierając się na analizie prospektów wydawniczych, anonsów w prasie czy też notatek i ogłoszeń redakcyjnych. To właśnie ta tak konsekwentnie stosowana metoda pozwoliła D. Hombek poczynić wiele sprostowań. Oto próbka tej metody:

Ta kolejna efemeryda [chodzi o „Journal Polonais”] publikowana była jednak nie od stycznia do kwietnia 1770 r., jak piszą Libera, Łojek i Aleksandrowska oraz notują bibliografie, lecz od drugiej połowy lutego do końca maja tegoż roku, choć nominalnie rzeczywiście obejmowały one miesiące wskazane przez wymienionych autorów. Wszystkim bowiem czterem tomom czasopisma towarzyszyły ogłoszenia prasowe, których treść Gröll ograniczył wprawdzie tylko do informacji o ich dystrybucji, formacie, oprawie i cenie, lecz dzięki nim można odtworzyć szczegółową chronologię wydawniczą, ujawniającą zarazem opóźnienia w cyklu produkcyjnym. (s. 173)

Zacytujmy jeszcze jeden fragment — w celu przybliżenia metody, zastosowanej w rozprawie:

Ogłoszenie z 20 września zasługuje na szczególną uwagę, gdyż pozwala sprostować datę zakończenia cyklu wydawniczego „Polnische Bibliothek”, ponieważ bibliografie podają zazwyczaj grudzień 1788 r. Tymczasem w świetle wymienionego anonsu „Gazety Warszawskiej” czasopismo przestało wychodzić kilka miesięcy wcześniej — przed 20 września 1788 r. (s. 231)

Chyba żaden z badaczy dotąd nie posłużył się z taką konsekwencją i w takim zakresie różnego rodzaju reklamowymi ogłoszeniami prasowymi w celu odtworzenia historii poszczególnych czasopism. Autorka dotarła, co należy szczególnie podkreślić, do licznych materiałów prasowych dotąd nie-

wykorzystanych. Dzięki temu „zanurzeniu” w materiale źródłowym udało się D. Hombek stworzyć rzetelny obraz dziejów czasopiśmiennictwa polskiego tych czasów.

Otrzymałiśmy rozprawę interesującą poznawczo (choć w odbiorze czytelniczym nieco nużąca, ale jest to cecha strukturalna tego typu pisarstwa), kompetentną, stanowiącą ważny krok w badaniach nad rodzimym czasopiśmiennictwem wieku XVIII. Dodatkową gwarancją naukowej rzetelności omawianej rozprawy stanowi osoba recenzenta — Józefa Szczepańca, jednego z najwybitniejszych znawców drukiarstwa i prasy tego okresu (szkoda, że nazwisko recenzującego publikację nie pojawiło się, jak to często bywa, na odwrocie karty tytułowej; o tym, że Szczepaniec recenzował rozprawę, dowiadujemy się z tekstu).

Rozprawa przeznaczona jest przede wszystkim dla historyków czasopiśmiennictwa. Niewątpliwie zainteresuje też historyków kultury oraz badaczy literatury.